

Najlepiej Być w Podróży

Pectus

Za mną oczu zapatrzonych sto
Za mną usta plotkujące byle co
Za mną przekroczony szybko próg
Niewysłane listy, nieoddany dług

Najlepiej być w podróży na nieznany brzeg
Odgadywać co mi wróży fali bieg
I mimo sztormów, mimo burz
Dróg do Twego brzegu nie ominę już

Najlepiej być w podróży na nieznany brzeg
Odgadywać co mi wróży fali bieg
I płynąć, płynąć, płynąć, płynąć po nową miłość

A przede mną białej fali bryzg
Nowe oczy, usta, nowej szansy błysk
Lot odległy, skryty hen we mgle
A ja myślę, raz kolejny myślę, że

Może robię w nawigacji błąd
I przypadkiem znajdę Twego serca ląd
I mimo sztormów, mimo burz
Dróg do Twego brzegu nie ominę już

Najlepiej być w podróży na nieznany brzeg
Odgadywać co mi wróży fali bieg
I mimo sztormów, mimo burz
Dróg do Twego brzegu nie ominę już

Najlepiej być w podróży na nieznany brzeg
Odgadywać co mi wróży fali bieg
I płynąć, płynąć, płynąć, płynąć po nową miłość

Najlepiej być w podróży na nieznany brzeg
Odgadywać co mi wróży fali bieg
I mimo sztormów, mimo burz
Dróg do Twego brzegu nie ominę już

Najlepiej być w podróży na nieznany brzeg
Odgadywać co mi wróży fali bieg
I płynąć, płynąć, płynąć, płynąć po nową miłość